

Sygn. akt I ACz 1734/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSA Sławomir Jamróg

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku uprawnionej E. P.

przy uczestnictwie obowiązanej D. B.

o zabezpieczenie roszczenia przed wszczęciem postępowania

na skutek zażalenia uprawnionej E. P.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 czerwca 2016 roku, sygn. akt I Co 257/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Regina Kurek SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACz 1734/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek E. P. o udzielenia zabezpieczenia roszczenia przed wytoczeniem powództwa o uznanie czynności prawnej - polegającej na darowaniu przez dłużnika Z. M. (1) obowiązanej (siostrze) D. B. umową darowizny z dnia 28.09.2015 r. Rep. (...) nr (...)nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...), położony przy ul. (...) w K., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) - za bezskuteczną wobec E. P. jako wierzyciela Z. M. (1) na zasadzie art. 527 i następnych k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że na uzasadnienie roszczenia, uprawniona podała, że dłużnik Z. M. (1) jest jej byłym mężem. Między małżonkami od 2005 r. toczy się sprawa o podział majątku dorobkowego i zasądzenie należnych z tytułu podziału majątku spłat. W skład majątku wspólnego wchodzi przedsiębiorstwo – (...), Scenografii, Reżyserii (...)prowadzone formalnie przez Z. M. (1) w formie indywidualnej działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. III CSK 87/14, uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 września 2013 r., sygn. II Ca 251/13, i wyraził zapatrywanie, iż przedmiotowe przedsiębiorstwo wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Wobec treści orzeczenia Sądu Najwyższego - Sąd aktualnie rozpoznający sprawę o podział majątku dorobkowego uprawnionej oraz Z. M. (1) dopuścił opinię biegłego sądowego, z której wynika, iż wartość przedsiębiorstwa wchodzącego w skład niepodzielonego majątku wspólnego E. P. i Z. M. (1) według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej, a cen obecnych wynosi 211.000 zł, zaś wartość dochodów z przedsiębiorstwa pobieranych wyłącznie przez Z. M. (1) od daty ustania wspólności majątkowej do 2015 r. wynosi według cen bieżących

1.152.000 zł. Sąd Okręgowy w Krakowie na wniosek E. P. udzielił zabezpieczenia wniosku o podział majątku poprzez zakazanie Z. M. (1) zbywania, obciążania, dzierżawy oraz oddawania w posiadanie zależne pod jakimkolwiek tytułem, a także podejmowania jakichkolwiek czynności mogących zmniejszyć wartość przedsiębiorstwa (...).

Wnioskodawczyni podniosła, że Z. M. (1) w postępowaniu o podział majątku dorobkowego wskazuje na swoją niezbyt dobrą sytuację majątkową, deklarując, iż poza przedsiębiorstwem nie posiada żadnych znaczących składników majątku, w tym zgromadzonych środków pieniężnych mogących służyć do spłaty wnioskodawczyni. Samo przedsiębiorstwo zaś, nie jest składnikiem majątkowym dającym pewność zaspokojenia, jak np. nieruchomości. Nadto, dłużnik w postępowaniu o podział majątku wspólnego powołuje się na fakt prowadzenia przez ZUS postępowań związanych z nieprawidłowym odprowadzaniem składek przez dłużnika, zaś konieczność opłacenia zaległych składek spowoduje stratę w prowadzonej działalności - a w konsekwencji niewypłacalność dłużnika. W czerwcu 2015 r., a więc po wydaniu postanowienia Sądu Najwyższego oraz po pierwszej wyznaczonej w sprawie do sygn. II Ca 594/15 rozprawie (która odbyła się w dniu 08.05.2015 r.), kiedy oczywiste było, iż przedsiębiorstwo(...)jako niepodzielony składnik majątku dorobkowego, stanie się przedmiotem podziału, Z. M. (1) wraz ze swoją siostrą - obowiązującą D. B. oraz żoną A. M. dokonał szeregu czynności prawnych dotyczących nieruchomości - lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...), objętej KW nr (...). Przedmiotowa nieruchomość w przeszłości była własnością matki dłużnika Z. M. (1) oraz obowiązanej D. B.. Umową darowizny z dnia 18.06.2015 r., Rep. (...) nr (...)obowiązująca D. B. darowała Z. M. (1) przysługujący jej udział wynoszący 1/2 w przedmiotowej nieruchomości. Na podstawie tej umowy oraz w/ w postanowienia spadkowego Z. M. (1) wniósł o wpisanie na jego rzecz własności przedmiotowej nieruchomości. Następnie, umową darowizny z dnia 24.07.2015 r. Rep. (...) nr (...) Z. M. (1) darował przedmiotową nieruchomość swojej żonie A. M.. W dniu 14.09.2015 r. umową darowizny Rep. (...) A. M. darowała nieruchomość z powrotem mężowi Z. M. (1). Następnie Z. M. (1) umową darowizny z dnia 28.09.2015 r. Rep. (...) nr (...)r. darował nieruchomość siostrze D. B., która pozostaje aktualnym właścicielem nieruchomości wpisanym w KW. Obowiązująca aktualnie usiłuje sprzedać przedmiotową nieruchomość - nieruchomość została wystawiona do sprzedaży w biurze nieruchomości (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że dla uwzględnienia wniosku o zabezpieczenie powództwa konieczne jest istnienie podstaw zabezpieczenia, którymi są: 1) istnienie roszczenia podlegającego zabezpieczeniu; 2) interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Okoliczności te wymagają uprawdopodobnienia. W ocenie Sądu pierwszej instancji wniosek o udzielenie zabezpieczenia nie mógł zostać uwzględniony, bowiem wnioskodawczyni nie uprawdopodobniła w sposób dostateczny roszczenia. Wnioskodawczyni podała jedynie, iż na potrzeby postępowania o podział majątku dorobkowego małżonków uzyskała zabezpieczenie na przedsiębiorstwie wchodzącym w skład majątku wspólnego ((...), Scenografii, Reżyserii (...)), jednak w jej ocenie nie jest to zabezpieczenie wystarczające dla całkowitego zabezpieczenia jej roszczeń wynikających z tego postępowania, wobec czego wnosi nadto o zabezpieczenie na nieruchomości należącej obecnie do obowiązanej, bowiem zabezpieczenie to daje większą gwarancję pewności spłaty jej wierzytelności. Wnioskodawczyni nie wyjaśniła jednak, dlaczego uważa, że dłużnik jest niewypłacalny lub pogłębił stan swojej niewypłacalności, nie przedłożyła też żadnych „dokumentów/dowodów” na uprawdopodobnienie tej kwestii. Uprawniona wskazała jedynie, że Z. M. (1) w postępowaniu o podział majątku dorobkowego wskazuje na swoją niezbyt dobrą sytuację majątkową, deklarując, iż poza przedsiębiorstwem nie posiada żadnych znaczących składników majątku, w tym zgromadzonych środków pieniężnych mogących służyć do spłaty wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni nie przedłożyła jednak na potrzeby niniejszego postępowania przedmiotowego oświadczenia dłużnika, nie wyjaśniła także, na czym polega ta niezbyt dobra sytuacja majątkowa dłużnika i jaki był stan majątkowy dłużnika w momencie dokonania zaskarżonej czynności prawnej – który to stan majątkowy pozwalałby sadzić, że dokonana darowizna zdziałana została z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Nadto wnioskodawczyni podniosła, że dłużnik ma zaległości wobec ZUS co w jej ocenie doprowadzi do konieczności opłacenia zaległych składek - a w konsekwencji niewypłacalności dłużnika. W ocenie Sądu Okręgowego z powyższego wynika, że niewypłacalność dłużnika zdaniem wnioskodawczyni dopiero nastąpi w przyszłości (na skutek nieopłacania składek ZUS), a uprawniona nie wskazała, czy niewypłacalność ta występuje obecnie i na czym polega (wnioskodawczyni nie przedłożyła też żadnych dokumentów na poparcie twierdzeń o zaległościach dłużnika w opłacaniu składek ZUS).

Uprawniona podała, że w jej ocenie okoliczność działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela wynika z podejmowania w krótkim odstępie czasu szeregu niemających racjonalnego gospodarczego sensu przesunięć majątkowych dotyczących tego samego przedmiotu w kręgu osób z najbliższej rodziny, tylko po to, aby w niedługim odstępie czasu własność powróciła do zbywcy. Argument ten w ocenie Sądu Okręgowego nie świadczy o działaniu dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela, bowiem po pierwsze dłużnik był właścicielem jedynie udziału w wysokości 1/2 w przedmiotowej nieruchomości, na skutek zaś czynności prawnej dokonanej z obowiązaną (umowy darowizny z 18.06.2015 r.) stał się właścicielem całej nieruchomości (co w żadnym wypadku nie może świadczyć o pokrzywdzeniu wierzyciela, a wręcz przeciwnie), a po drugie w wyniku następujących po sobie czynności prawnych (kolejnych darowizn) własność całej nieruchomości przeszła na żonę dłużnika, a następnie powróciła (umową darowizny z dnia 14.09.2015 r.) do Z. M. (1). Skoro własność nieruchomości powróciła do dłużnika trudno uznać to w ocenie Sądu pierwszej instancji za działanie na szkodę wierzyciela. O takim działaniu można by mówić jedynie w odniesieniu do ostatniej czynności prawnej (darowizny z dnia 28.09.2015 r.), mocą której dłużnik Z. M. (1) darował należącą do niego nieruchomość siostrze D. B. – pod warunkiem, że zostałyby uwiarygodnione, że dokonując tej czynności dłużnik był niewypłacalny lub na jej skutek pogłębił stan swojej niewypłacalności (co w niniejszej sprawie w nie zostało należycie uprawdopodobnione).

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie uwiarygodniła dostatecznie przedmiotowego roszczenia (w szczególności, iż na skutek dokonanej czynności dłużnik stał się niewypłacalny lub pogłębił stan swej niewypłacalności) - wobec czego wnioski o zabezpieczenie tego roszczenia nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosnie drugiej przesłanki koniecznej do udzielenia zabezpieczenia, a to interesu prawnego - rozumianego w ten sposób, że brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie, wnioskodawczyni w ocenie Sądu Okręgowego uprawdopodobniła posiadanie tego interesu (ewentualne zbycie nieruchomości, w stosunku do której uprawniona żąda uznania czynności prawnej za bezskuteczną, co najmniej utrudni osiągnięcie celu postępowania), jednak wobec nieuprawdopodobnienia roszczenia, wnioski o zabezpieczenie nie mógł zostać uwzględniony, bowiem dla jego uwzględnienia konieczne jest łączne istnienie obu podstaw zabezpieczenia.

Zażalenie na to postanowienie wniosła uprawniona E. P., zaskarżając je w całości i wnosząc o:

1. uchylenie, na podstawie art. 395 § 2 k.p.c., zaskarżonego postanowienia przez Sąd I instancji i rozpoznanie sprawy na nowo, poprzez uwzględnienie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w całości; ewentualnie o;
2. zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie w całości, tj. udzielenie zabezpieczenia w sposób wskazany we wniosku oraz wyznaczenie dwutygodniowego terminu na wytoczenie powództwa w sprawie;
3. zasądzenie od obowiązanej na rzecz uprawnionej kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia skarżąca wskazała, że na etapie postępowania zabezpieczającego uprawniony nie jest zobowiązany do wykazania dochodzonego roszczenia. Przedstawione we wniosku o zabezpieczenie okoliczności, wykazane załączonymi dokumentami, dotyczące podejmowania w krótkim okresie czasu szeregu niemających racjonalnego sensu przesunięć majątkowych dotyczących tego samego przedmiotu w kręgu osób z najbliższej rodziny tylko po to, aby własność w niedługim okresie czasu powróciła do zbywcy, już na pierwszy rzut oka, bez wnikania we wszystkie możliwe aspekty sprawy, wskazuje, iż czynności te były podejmowane w celu pokrzywdzenia wierzyciela. Czynności te zostały podjęte po uzyskaniu orzeczenia Sądu Najwyższego w postępowaniu o podział majątku wspólnego dłużnika i uprawnionej, a więc w czasie, kiedy dłużnik musiał się już liczyć z obowiązkiem spłaty w znacznej wysokości na rzecz uprawnionej. Wskazać przy tym należy, iż kwestionowana jest precyzyjnie określona we wniosku o zabezpieczenie ostatnia z tych czynności, tj. umowa darowizny z dnia 28.09.2015 r., mocą której dłużnik przeniósł własność nieruchomości na obowiązaną. Fakt, iż czynność tą poprzedziło szereg innych czynności dotyczącej tej nieruchomości, w wyniku których własność „krażyla” w obrębie osób z najbliższej rodziny dłużnika, uprawdopodobnia

tezę o zamiarze działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż ich celem wydaje się zaciemnienie obrazu dotyczącego rzeczywistego stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości. Dłużnik wraz z obowiązującą doprowadzili do sytuacji, w której pomimo wydania postanowienia o stwierdzenia nabycia spadku po poprzednim właścicielu (ich matce) już w 2001 r., przez 15 lat jako właściciel nieruchomości w księdze wieczystej figurowała osoba nieżyjąca. Wpis dotyczący pierwszej z ciągu czynności dotyczących przedmiotowej nieruchomości, na podstawie których dłużnik nabył własność całej nieruchomości (ujawnienie nabycia 1/2 części na podstawie spadku oraz 1/2 części na podstawie umowy darowizny z dnia 28.09.2015 r.), nastąpił dopiero w dniu 21.09.2015 r., 7 dni przed dokonaniem ostatniej z ciągu czynności dotyczących przedmiotowej nieruchomości. Jako że wpis do księgi wieczystej tej ostatniej czynności nastąpił dopiero 3 marca 2016 r., przez blisko 6 miesięcy osoba niemająca dostępu do akt księgi wieczystej nie miała pełnego możliwości zorientowania się co do stanu prawnego nieruchomości i dokonywanych czynności rozporządzających jej własnością.

Skarżąca podniosła także, że stan niewypłacalności zachodzi także wówczas, gdy wierzyciel może wprawdzie wyegzekwować swoją wierzytelność, ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Wyzbywając się składnika majątku, z którego uprawniona mogła przeprowadzić prostą i skuteczną egzekucję należności, dłużnik doprowadził do sytuacji, w której zaspokojenie dłużniczki zostało co najmniej utrudnione, jeżeli nie uniemożliwione. Egzekucja z nieruchomości należy do najpewniejszych i najskuteczniejszych metod egzekucji należności pieniężnych, dających znacznie większe szanse na zaspokojenie niż egzekucja z przedsiębiorstwa niemającego żadnych istotniejszych składników majątku trwałego, a którego wartość opiera się w głównej mierze na wartościach niematerialnych i prawnych. Dodatkowo uprawniona podniosła, iż w trakcie rozprawy w dniu 17.05.2016 r. w sprawie o podział majątku dorobkowego przed Sądem Okręgowym w Krakowie, sygn. II Ca 594/15, pełnomocnik dłużnika (przy obecności dłużnika na rozprawie), w odpowiedzi na propozycję ugodowego zakończenia sprawy spłatą na rzecz uprawnionej kwoty 300.000 zł, wprost wskazał na złą sytuację majątkową i brak majątku poza przedmiotowym przedsiębiorstwem, które może przestać w krótkim czasie istnieć, **np. w razie choroby dłużnika (przedsiębiorstwo prowadzone jest w formie indywidualnej działalności gospodarczej przez dłużnika). Na potwierdzenie uprawniona dołączyła stenogram z fragmentu rozprawy.**

Wnioskodawczym podniosła, iż do wniosku o udzielenie zabezpieczenia załączyła pismo dłużnika z dnia 26.02.2016 r. złożone w postępowaniu o podział majątku dorobkowego, w którym dłużnik powoływał się na fakt prowadzenia przeciwko niemu przez ZUS postępowań związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą i wskazywał, iż konieczność ich zapłacenia spowoduje stratę w działalności gospodarczej za poprzednie lata i sprawi, że przedmiotowe przedsiębiorstwo nie będzie posiadać żadnej realnej wartości. Przedmiotowe decyzje ZUS zostały wydane w 2014 r., a więc przed dokonaniem kwestionowanej czynności prawnej. Obecnie, według oświadczeń dłużnika, trwa postępowanie przed sądem w przedmiocie odwołań od w/w decyzji, jednak dłużnik nie podał dokładnie, na jakim jest ono etapie.

W odpowiedzi na zażalenie obowiązana D. B. wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki kosztów postępowania za obie instancje wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu obowiązana wskazała, że Sąd Najwyższy przesądził jedynie, że przedmiotowe przedsiębiorstwo należy do majątku wspólnego dłużnika i uprawnionej, natomiast nie wyrzekł w żaden sposób co do sposobu jego podziału, a postanowienie o przyznaniu rzeczy wspólnej jednemu ze współwłaścicieli ze spłatą na rzecz drugiego ma charakter konstytutywny. Uprawniona nie jest więc na razie wierzycielką Z. M.. Obowiązana zaznaczyła, że wolą dłużnika jest, aby przedsiębiorstwo przypadło wnioskodawczynie ze spłatą na jego rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie, choć nie wszystkie spośród argumentów podniesionych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia były trafne.

Zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Przesłankę udzielenia zabezpieczenia stanowi uprawdopodobnienie roszczenia oraz interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia (art. 730¹ § 1 k.p.c.). W myśl art. 730¹ § 2 k.p.c. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Art. 730¹ § 3 k.p.c. stanowi, że przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględni interesy stron lub uczestników postępowania w takiej mierze, aby uprawnionemu zapewnić należytą ochronę prawną, a obowiązanego nie obciążać ponad potrzebę.

Art. 755 § 1 pkt 2 k.p.c. przewiduje zabezpieczenie roszczenia niepieniężnego poprzez ustanowienie zakazu zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że roszczenie uprawnionej nie zostało uprawdopodobnione, jednak odniósł to jedynie do kwestii uprawdopodobnienia okoliczności wskazywanych przez uprawnioną we wniosku, co wynikało z nieprawidłowego zastosowania przepisu art. 730¹ § 1 k.p.c. Niewątpliwie na zasadzie art. 243 k.p.c. zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, kiedy ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu, jak w przypadku zabezpieczenia roszczenia. Oznacza to, że uprawdopodobnienie nie wymaga przedstawienia niepodważalnych dowodów na okoliczność tego, że roszczenie jest zasadne; nie daje ono także pewności co do prawdziwości twierdzeń o jego istnieniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2015 r., I ACa 800/14, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 stycznia 2014 r., V ACz 1061/13). Nie można jednak również zgodzić się, aby wystarczające do przyjęcia, że roszczenie jest uprawdopodobnione, było uprawdopodobnienie tylko wybranych jego przesłanek. Uprawniona wskazała art. 527 k.c. w związku z art. 530 k.c. jako podstawę prawną roszczenia. W konsekwencji, dla uwiarygodnienia roszczenia powinna być uprawdopodobnić spełnienie następujących przesłanek: 1. okoliczności istnienia wierzytelności pomiędzy nią a dłużnikiem, 2. okoliczności dokonania czynności prawnej rozporządzającej pomiędzy dłużnikiem a obowiązana, na mocy której obowiązana uzyskała korzyść majątkową i która prowadziła do niewypłacalności dłużnika, 3. okoliczności działania dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela oraz 4. świadomości natury tego działania po stronie osoby trzeciej. Od ostatniej ze wskazanych przesłanek uprawniona była zwolniona z uwagi na treść art. 528 k.c., który stanowi, że jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uprawniona uprawdopodobniła jedynie możliwość powstania wierzytelności wynikającej z podziału majątku wspólnego, a nie jej istnienie. Należy w tym kontekście rozważyć, jaki charakter ma postanowienie wydane w sprawie o podział majątku wspólnego. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że ma ono w części dotyczącej podziału znaczenie konstytutywne (por. Jacek Gudowski, Komentarz do art. 567 Kodeksu postępowania cywilnego, pozycja dostępna w systemie LexOmega). Oznacza to, że podział może zostać dokonany na kilka sposobów, a wierzytelności z tego wynikające powstają dopiero wskutek stosownego postanowienia sądowego. Zapadłe w sprawie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 r. przesądza jedynie, że przedmiotowe przedsiębiorstwo prowadzone przez Z. M. (2) w ramach jego działalności gospodarczej wchodzi w skład majątku wspólnego uprawnionej i dłużnika. Nie wynika z niego, że przedsiębiorstwo przypadnie dłużnikowi ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni, a nie odwrotnie, wnioskodawczyni ze spłatą na rzecz dłużnika, na co trafnie zwraca uwagę obowiązana w odpowiedzi na zażalenie. Z przytoczonego w zażaleniu fragmentu rozprawy wynika rzeczywiście, że strony biorą pod uwagę przyznanie przedsiębiorstwa dłużnikowi ze spłatą na rzecz uprawnionej, jednak nie sposób wywodzić z tego, że jej roszczenie o zapłatę już w tym zakresie istnieje. Dopiero z chwilą wydania przez właściwy Sąd postanowienia w tej sprawie skonkretyzują bowiem wzajemne wierzytelności byłych małżonków wynikające ze sposobu podziału majątku wspólnego. W tym kontekście trzeba zauważyć, że w orzecznictwie przyjmuje się, że nie jest przyszłym

wierzycielem w rozumieniu art. 530 k.c. osoba, która przed kwestionowanym działaniem dłużnika dokonała czynności prawnej będącej podstawą zobowiązania dłużnika, którego jednak wymagalność powstanie później. Wierzytelność przyszła musi powstać w sensie podmiotowym i przedmiotowym w chwili wniesienia powództwa o ubezszkudzenie czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią albo co najmniej w chwili wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 maja 2015 r., I ACa 75/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 33/14). Jest to jedna z koniecznych przesłanek roszczenia wynikającego z art. 530 k.c. w związku z art. 527 § 2 k.c., bez zaistnienia której występuje czasowy brak legitymacji czynnej, ze względu na który powództwo jako przedwczesne podlega oddaleniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 marca 1995 r., I ACr 73/95). Jako że sprawa o podział majątku nie została dotychczas rozstrzygnięta, choćby postanowieniem wstępnym, brak jest podstaw, by uznać, że wnioskodawczyni uprawdopodobniła istnienie wierzytelności, która miałaby podlegać ochronie w drodze skargi pauliańskiej, co prowadziło do konkluzji, że jej roszczenie z art. 527 k.c. w zw. z art. 530 k.c. nie zostało uprawdopodobnione.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego uprawniona nie uprawdopodobniła także niewypłacalności dłużnika, która – jak wyżej wskazano – jest jedną z przesłanek roszczenia z art. 527 k.c. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi wchodzi przedsiębiorstwo, które ma podlegać podziałowi. Uprawniona może więc dochodzić zaspokojenia z tego składnika majątkowego. Jeśli w jej ocenie jego wartość nie pozwoli na zaspokojenie roszczenia, to powinna tę okoliczność uprawdopodobnić, czego nie uczyniła. Należy w tym kontekście zauważyć, że przepis art. 50¹ k.r.o. stanowi, że w razie ustania wspólności małżeńskiej udziały małżonków są równe, chyba że umowa majątkowa małżeńska stanowi inaczej, co nie wyłącza ustalenia nierównych udziałów w szczególnych wypadkach wskazanych w art. 43 § 2 i 3 k.r.o. Wnioskodawczyni jednak nawet nie podnosiła kwestii nierównych udziałów w majątku wspólnym, zatem należało przyjąć, że okoliczność ta pozostaje poza sporem. Z dokumentów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby przedsiębiorstwo miało wartość niższą od wierzytelności, określonej przez wnioskodawczynię jako połowa jego wartości ustalona przez Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłych. Wnioskodawczyni nie wskazywała także, aby w skład majątku wchodziły inne składniki, które zwiększałyby znacznie wysokość zasądzonej ewentualnie spłaty. Niewypłacalność dłużnika musi być badana w odniesieniu do kwoty należności, ponieważ w przeciwnym razie brak jest podstaw do tego, by stwierdzić, że dłużnik nie jest w stanie realizować swoich zobowiązań. W konsekwencji nie można uznać za uprawdopodobnione, że skutek określonej we wniosku czynności prawnej dłużnik stał się niewypłacalny albo niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Nie przemawiają za tym w wystarczającym stopniu decyzje ZUS o podleganiu zleceniobiorców dłużnika obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, ponieważ – jak wskazano w zażaleniu – trwa w ich przedmiocie postępowanie sądowe. Należy mieć również na uwadze, że dłużnik prowadzi działalność gospodarczą, która przynosi znaczące zyski, określone przez wnioskodawczynię na 1.152.000 zł za okres od ustania wspólności majątkowej do 2015 roku.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny uznał, że uprawniona na obecnym etapie nie uprawdopodobniła istnienia wierzytelności przysługującej jej od dłużnika z uwagi na konstytutywny charakter orzeczenia w sprawie o podział majątku. Zabezpieczenie roszczenia mającego podstawę prawną w art. 527 w zw. z art. 530 k.c. powinno dotyczyć wierzytelności, która jest wymagalna najpóźniej w dacie wyrokowania, ale w chwili obecnej nie można określić, jakiego rodzaju wierzytelność będzie przysługiwała wnioskodawczyni od dłużnika. Co więcej, nie uwiarygodniła, aby dłużnik wskutek kwestionowanej czynności darowizny stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej dokonaniem, ponieważ w skład jego majątku wciąż wchodzi przedsiębiorstwo, z którego uprawniona może dochodzić zaspokojenia. Uprawniona nie uprawdopodobniła natomiast, aby ewentualna wierzytelność była wyższa od wartości przedsiębiorstwa. Nie zostały zatem uwiarygodnione dwie przesłanki roszczenia ze skargi pauliańskiej, które powinny być spełnione łącznie, a w konsekwencji nie została spełniona przesłanka udzielenia zabezpieczenia z art. 730¹ § 1 k.p.c. Dopiero po dokonaniu wstępnej oceny prawnej można bowiem mówić o powstaniu konkretnego roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Instytucja ta dotyczy określonego żądania, a nie całokształtu rozliczeń między stronami.

Na koniec należy podkreślić, że powyższe rozważania nad uprawdopodobnieniem roszczenia uprawnionej w żadnym stopniu nie przesądzają o wyniku ewentualnego postępowania rozpoznawczego w sprawie. Sąd Apelacyjny dokonał wstępnej oceny prawnej wyłącznie w odniesieniu do okoliczności faktycznych uprawdopodobnionych w niniejszym postępowaniu. Postanowienie to nie wyklucza też zabezpieczenia roszczenia w toku postępowania rozpoznawczego, w razie spełnienia przesłanek ku temu. Brak podstaw do uwzględnienia wniosku o zabezpieczenie w chwili obecnej nie pozostaje zatem w żadnej sprzeczności z uwzględnieniem powództwa lub udzieleniem zabezpieczenia w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że roszczenie uprawnionej nie może zostać uznane za uprawdopodobnione na obecnym etapie sprawy. Wobec tego nie zachodziła potrzeba analizy drugiej z przesłanek udzielenia zabezpieczenia, tj. interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, ponieważ istnienie tego interesu jest warunkowane uprawdopodobnieniem roszczenia, a przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Zażalenie nie było zasadne, wobec czego działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Regina Kurek SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg